



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Kultura jako czynnik miejskiej rezyliencji na przykładzie dawnych miast przemysłowych należących do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO. Przypadek dwóch miast: Katowice i Saint-Étienne

Author: Robert Pyka

Citation style: Pyka Robert. (2018). Kultura jako czynnik miejskiej rezyliencji na przykładzie dawnych miast przemysłowych należących do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO. Przypadek dwóch miast: Katowice i Saint-Étienne. "Kultura i Społeczeństwo" (T. 62, nr 3 (2018), s. 3-27), doi 10.35757/KiS.2018.62.3.1



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz tak długo jak utwory zależne będą również obejmowane tą samą licencją.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

ROBERT PYKA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

**KULTURA JAKO CZYNNIK MIEJSKIEJ REZYLIENCJI
NA PRZYKŁADZIE DAWNYCH MIAST PRZEMYSŁOWYCH
NALEŻĄCYCH DO SIECI MIAST KREATYWNYCH UNESCO
PRZYPADEK DWÓCH MIAST: KATOWICE I SAINT-ÉTIENNE****WSTĘP**

Nieprzypadkowo dawne miasta przemysłowe, borykające się z problemem restrukturyzacji przemysłu i poszukujące nowych ścieżek rozwoju, sięgają do zasobów kultury jako czynnika rozwoju i „prężności” ich systemów społeczno-gospodarczych. Rozwój sektora kultury pozwala, po pierwsze, przeciwstawić się często negatywnemu obrazowi, jaki wytworzył się w epoce węgla i stali — miast kojarzonych z szarością, przemysłowymi „moločami” i problemami środowiskowymi. Sięgnięcie po kulturę, po drugie, związane jest z ograniczonością zasobów zewnętrznych i koniecznością koncentracji na kapitale endogennym, którego właściwa waloryzacja pozwala na nakreślenie ścieżki rozwoju w ramach gospodarki opartej na wiedzy, z jednoczesnym nawiązaniem do tradycji, kapitału ludzkiego i etosu danego obszaru. Po trzecie, sektor kultury coraz częściej staje się podstawą tworzenia przemysłów kreatywnych — elementu gospodarki kreatywnej, która obecnie jest postrzegana jako jedna z głównych sił napędowych systemu ekonomicznego. Istotne zagadnienia w tym kontekście to: z jednej strony rola tzw. klasy kreatywnej, której koncepcję poddano gruntownej krytyce, a z drugiej — postulat pobudzania kreatywności mieszkańców, których próbuje się włączać w różnego rodzaju partycypacyjne formy „wymyślenia miasta na nowo” w ramach tzw. *collaborative governance* (Ansell, Gash 2008).

W dalszych rozważaniach opieram się na przykładzie dwóch miast europejskich. Pierwsze to Saint-Étienne we Francji — miasto, którego potęga przemysłowa zamieniła się w zapaść gospodarczą pod koniec XX wieku, wraz z upadkiem sektorów wydobywczego, zbrojeniowego i tekstylnego. Dziś Saint-Étienne jest rozpoznawane jako europejska stolica wzornictwa przemysłowego, a organizowane w tym mieście Międzynarodowe Biennale Designu przyciąga setki projektantów i firm z całego świata. Podobną drogę przechodzą Katowice, dawne miasto przemysłu i górnictwa, które dziś kreuje się na miasto wielkich wydarzeń, budujące swoją markę wokół muzyki. Oba miasta w ostatnich kilku latach przystąpiły do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO¹.

Zamierzam przedstawić monograficzny opis z perspektywy koncepcji miejskiej rezyliencji trajektorii dawnych miast przemysłowych. W pewnym momencie dynamikę przemian postanowiono w nich oprzeć na szeroko rozumianej kulturze. Odtwarzając strategię działania władz Katowic i Saint-Étienne, podejmuję próbę przyporządkowania ich do określonych w literaturze przedmiotu modeli rozwoju poprzez kulturę. Sporo uwagi poświęcam taktyce sieciowania wewnątrzmijskiego oraz współpracy w ramach sieci międzynarodowych. Oprócz realizacji celów deskryptywnych podejmuję próbę krytycznego nakreślenia faktycznej roli kultury w procesach rewitalizacji wybranych do analizy miast. Chodzi zatem o umiejscowienie ich na pewnym kontinuum, którego ekstremami są: z jednej strony instrumentalizacja kultury i traktowanie jej jako czynnika powierzchniowej estetyzacji miasta w istocie neoliberalnego, a z drugiej — rodzaj miejskiej utopii rozumianej jako wpisanie kultury i przemysłów kreatywnych w „DNA miasta”, co miałyby sprawić, że stanowiłoby ono system ekonomiczny wyższego rzędu.

KULTURA A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ MIASTA

Narastająca złożoność zjawisk społecznych, ich współzależność oraz wynikająca z tego emergentność są punktem wyjścia podjętych rozważań. Czynniki te stanowią o tym, że jedną z podstawowych dialektyk globalizacji wydaje się łączenie sprzeczności, które choć się wykluczają, nie tylko wzajemnie się nie znoszą, ale powodują wyłanianie się (emergencję) jakościowo nowych i nieprzewidywalnych fenomenów. Choć globalizacja może być ukazywana przez pryzmat mobilności, przepływów i odcentrowionej metaregulacji (zob. Staniszkis 2003), obserwujemy jednocześnie fenomen ogniskowania przestrzennego

¹ Między 11 a 19 czerwca 2018 roku odbył się w Polsce XII Światowy Kongres Miast Kreatywnych UNESCO „Creative Crossroads” (XII Annual Meeting — Krakowice), którego gospodarzami były Kraków Miasto Literatury UNESCO i Katowice Miasto Muzyki UNESCO. W kongresie wzięło udział kilkuset delegatów z blisko dwustu miast z całego świata. Podczas licznych sesji, seminariów i warsztatów delegaci dyskutowali na temat roli kultury i kreatywności w rozwoju miast, prezentując zrealizowane projekty i wymieniając się dobrymi praktykami. Rozmawiano także na temat rozwoju sieci miast kreatywnych UNESCO i jej przyszłości oraz kolejnych inicjatyw.

czynników rozwoju (terytorializacja rozwoju), którego przejawem jest postępująca w skali świata urbanizacja, najczęściej przyjmująca formę metropolizacji. Już teraz ponad połowa ludzkości świata żyje w zasięgu miasta, szacuje się, że do roku 2050 wskaźnik ten osiągnie wartość 66%, a przed końcem XXI wieku może zbliżyć się do 90%². Także w Polsce już w 2014 roku udział ludności miejskiej przekraczał nieznacznie 60%. Choć mogłoby się wydawać, że w związku z kurczeniem się liczby ludności miast Polska wyłamuje się z ogólnoświatowego trendu, to należy pamiętać, że opuszczający miasta najczęściej osiedlają się w przylegających do nich obszarach wiejskich³, które stają się hybrydą świata miejskiego i wiejskiego zaliczaną do obszaru oddziaływania miasta.

Współczesne obszary miejskie i metropolitalne (bardziej niż miasta w rozumieniu klasycznym) same w sobie stanowią w swej złożoności replikę narysowanego wyżej „antyporządku globalnego ładu” (Pyka 2014, s. 13). Stając się dominującym środowiskiem życia człowieka, są miejscem kumulacji kluczowych wyzwań współczesnego świata odnoszących się do zrównoważonego rozwoju, zmian klimatycznych czy przyszłości demokracji. Skupiając ponad połowę globalnej populacji, miasta generują 80% światowego PKB, ale jednocześnie konsumują 75% pierwotnej energii i są odpowiedzialne za 70% światowej emisji gazów cieplarnianych⁴.

Nie powinno zatem dziwić, że pojawiają się coraz to nowe modele i koncepcje rozwoju mające sterytorializowany charakter, a spora ich część jest osadzona w rzeczywistości miejskiej. Aby stawić czoło współczesnym wyzwaniom, miasta powinny być — według nich — uczące się, zwarte, witalne, inteligentne, pulsujące, a nawet kreatywne⁵. Wydaje się, że element wspólny tych koncepcji stanowi dążenie do skonstruowania modelu miasta przystającego do dynamiki zmienności i złożoności jego materii oraz otoczenia, w którym funkcjonuje. Chodzi zatem o stworzenie modelu miasta „sprężystego”, a więc „amortyzującego” napotykanym „uderzeniom”, poprzez rekonfigurację układu podsystemów, w sposób pozwalający na zachowanie dotychczasowej ścieżki i poziomu wzrostu, względnie obranie nowego kursu rozwoju z możliwością zwiększenia efektywności układu miejskiego. Miejska rezyliencja to cecha systemu miejskiego (wszystkich jego społeczno-ekologicznych i społeczno-technicznych składowych w ujęciu czasowym i przestrzennym) zdolnego do utrzymania *status quo* lub szybkiego powrotu do właściwego funkcjonowania po wystąpieniu zakłócenia, po przystosowaniu się do zmiany i szybkiej transformacji systemów, które ograniczają bieżący lub przyszły potencjał adaptacyjny (Meerow, Newell, Stults

² *The Metropolitan Century: Understanding Urbanisation and Its Consequences*, OECD Publishing, Paris 2015.

³ *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015, s. 3.

⁴ *Villes intelligentes*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito, octobre 2016, s. 3.

⁵ Część z tych koncepcji przywołują autorzy artykułów w: „Studia Regionalia” 2017, t. 51.

2016). Rezyliencja jest zarówno własnością rozwoju miejskiego, jak i motorem rozwoju samym w sobie. Rezylienty obszar miejski to dynamiczny i złożony systemem, który musi wykazywać się permanentną zdolnością do adaptowania się do różnych wyzwań w sposób holistyczny i zintegrowany⁶. Ponieważ współczesne procesy adaptacji do występujących kryzysów i zakłóceń są ściśle związane z przebiegającymi równocześnie zmianami czynników rozwoju i przechodzeniem do gospodarki opartej na wiedzy i intelekcie ludzkim, coraz rzadziej rezyliencja oznacza powrót do stanu sprzed kryzysu, a częściej wymaga rekonfiguracji zasobów i skierowania rozwoju na nowe tory w ramach gospodarki postfordowskiej. Bardziej adekwatne wydaje się zatem poszerzone rozumienie rezyliencji, która przestaje być potencjałem aktywizowanym w relatywnie rzadkich, incydentalnych sytuacjach kryzysowych, a staje się pożądaną, stałą cechą układu miejskiego stanowiącą jego instrumentarium w warunkach globalnej gospodarki początku XXI wieku.

Analizując koncepcję miasta sprężystego (rezylientnego) dochodzimy do przekonania, że jest to miasto wpisujące się w funkcjonowanie globalnego rynku, a jednocześnie potrafiące stawić czoło, kiedy ten rynek deformuje jego tkankę i przestrzeń społeczną. Jednym z najważniejszych wyzwań jest zatem pogodzenie dwóch imperatywów, to jest efektywności ekonomicznej i wysokiej jakości życia mieszkańców, najczęściej związanej ze zrównoważonym rozwojem. Oba te wymogi wydają się dziś względem siebie współzależne z uwagi na znaczenie kapitału ludzkiego i innowacji w procesach gospodarczych, których źródłem i nośnikiem jest człowiek, dla rozwoju swojego potencjału wymagający odpowiednich warunków życia i dostępu do określonych zasobów. W tym kontekście szeroko pojęta kultura, znajdująca wyraz we wszelkiej aktywności twórczej człowieka, staje się łącznikiem czyniącym wymienione imperatywy zmiennymi tego samego równania.

W związku tym można zaobserwować coraz powszechniejszą tendencję do włączania kultury do grupy czynników generujących rozwój gospodarczy. Jest to oczywiście proces długotrwały, który przebiegał od całkowitego oderwania kultury od gospodarki czy jej subsydiowania jako narzędzia leczenia traumy po tragedii drugiej wojny światowej, przez traktowanie wydatków na kulturę jako inwestycji, do uczynienia z niej podstawowego narzędzia miejskiej rewitalizacji (Sanetra-Szeliga 2013, s. 418). Gdy kulturę umieszczono pośród czynników rozwoju gospodarczego, zaczęto poszerzać jej zakres znaczeniowy. Klasyczna aktywność kulturalna często łączona jest obecnie z tzw. przemysłami kultury obejmującymi tworzenie, dystrybucję i konsumpcję dóbr, usług i aktywności o zawartości kulturalnej i artystycznej. Według danych UNESCO w latach 2002–2011 wielkość sektora dóbr i usług twórczych uległa podwojeniu, a eksport tych dóbr w krajach rozwijających się zwiększył się o 12,1%. Turystyka kul-

⁶ *Resilience urbaine*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito, octobre 2016.

turowa w połowie drugiej dekady XXI wieku stanowiła 9% światowego PKB, a w krajach rozwijających się wskaźnik ten nierzadko jest jeszcze wyższy (np. w Kambodży wynosi 16%)⁷. Poszerzanie pola kultury w praktyce oznacza posługiwanie się, obok pojęcia przemysłów kultury, kategorią przemysłów kreatywnych, czyli form aktywności bazujących na intelekcie ludzkim, potencjałem twórczym, uzdolnieniach i talentach (np. dizajn, architektura czy reklama). Mają one potencjał tworzenia nowych wartości, a więc mogą być przedmiotem obrotu rynkowego i polem tworzenia miejsc pracy (Głowacki 2013, s. 436). Kultura jest zatem istotnym komponentem kapitału ludzkiego niezbędnego do rozwoju w warunkach gospodarki opartej na intelekcie i wiedzy. Niemniej jednak kultura ma także znaczenie dla generowania rozwoju w jej warstwie normatywnej, co odnosi się do kulturowych kontekstów procesów rozwojowych. Jeżeli treści kultury stanowią budulec w procesie tworzenia, to jej warstwa normatywna może decydować o faktycznej zdolności do wykorzystania istniejącego kapitału ludzkiego, w tym kulturowego, poprzez oddziaływanie na poziom kapitału społecznego przejawiającego się w otwartości na różnorodność, wymianę informacji i gotowość do zmiany dotychczasowych praktyk (Karwińska 2013, s. 319). Oddziaływanie warstwy normatywnej kultury, która zawiera określony zestaw zasad etycznych, może mieć także istotne znaczenie dla wyznaczania granicy między imperatywem wzrostu i efektywności gospodarczej a jakością życia. Kultura może bowiem występować jako rodzaj hamulca bezpieczeństwa wyznaczającego krańcową wartość wzrostu, co oznacza jednocześnie akceptację jej społecznych konsekwencji. Jest to ważne, ponieważ badania pokazują, iż pozytywna korelacja wzrostu gospodarczego i jakości życia ma pewną wartość szczytową, i po jej przekroczeniu jakość życia pozostaje na niezmiennym poziomie lub zaczyna spadać. Doskonale pokazują to wyniki ogólnoeuropejskich badań porównawczych w ramach programu *Social Progress Index*⁸.

Swoją rolę w promowaniu roli kultury jako wehikułu rozwoju gospodarczego i miejskiej rewitalizacji mają także organizacje międzynarodowe. Pośród tych organizacji warto wskazać UNESCO. Organizacja opracowała raport pt. *Culture: Urban Future*, który stanowi efekt badań przeprowadzonych w ośmiu strefach geograficznych świata. Dotyczyły one polityk i dobrych praktyk umieszczających kulturę w centrum procesów rewitalizacji i zrównoważonego rozwoju. Jedno z podstawowych założeń twórców raportu głosi, że kultura jest najlepszym sposobem promowania zrównoważonego rozwoju⁹. Raport wniósł istotny wkład do nowej Agendy Miejskiej (*Habitat III*) Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie mieszkalnictwa i zrównoważonego rozwoju

⁷ *Villes plus sure*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito, octobre 2016.

⁸ European Union Regional Social Progress Index (<http://www.socialprogressimperative.org> [08.10.2017]).

⁹ *Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, październik 2016 (<http://www.unesco.org> [08.10.2017]).

obszarów miejskich, przyjętej w dniach 17–20 października 2016 r. w Quito. W dokumentach tych stwierdza się, że sytuacja na świecie istotnie zmieniła się w porównaniu z rokiem 1996, gdy w Stambule przyjęto II Agendę Miejską ONZ. Okazuje się bowiem, że urbanizacji nie można zatrzymać, trzeba zatem wypracować wspólne systemowe rozwiązania, które uczynią miasta dogodną dla ludzi przestrzenią życia i zrównoważonego rozwoju, czego istotnym katalizatorem ma być właśnie kultura.

Nowy paradygmat rozwoju miast „na ludzką skalę” zakłada: polityki miejskie zintegrowane na poziomie narodowym, miasta zwarte i efektywne poprzez kontrolowanie suburbanizacji, reformy prawne i instytucjonalne oraz partnerstwo i dialog z wszystkimi aktorami¹⁰. Jednakże już w tych dokumentach wskazuje się na zagrożenie instrumentalizacją kultury, która zamiast służyć rewitalizacji obszarów miejskich w wymiarze społecznymi i gospodarczym, może być także wykorzystywana wyłącznie jako narzędzie zmiany obrazu miasta i przyciągania inwestorów. Tymczasem aby zmiany w mieście były wiarygodne, muszą się odwoływać do fundamentów kultury danej społeczności. Jedno z pytań, które pozostawiono otwarte w raporcie UNESCO, dotyczy wątpliwości, czy interes publiczny mieszkańców uda się ulokować w centrum agendy miasta ogarniętego — jak to określa Charles Landry — „gorączką technologiczną” i stanowiącego nowy rynek do podbicia przez maszynę przemysłu właściwego dla gospodarki cyfrowej¹¹.

Krytyczne podejście do kulturowej koncepcji rozwoju dopuszcza zatem możliwość traktowania jej w niektórych okolicznościach wyłącznie jako swobodnego alibi dla w istocie instrumentalnego do niej podejścia, które nie przekłada się na wzrost poczucia podmiotowości mieszkańców, wyzwalanie ich potencjału oraz poszerzanie możliwości, a tym samym nie przynosi wolności w rozumieniu Amartyi Sena (2002). Dlatego choć przedmiotem tych rozważań jest kultura jako czynnik miejskiego rozwoju i jej funkcjonalnemu znaczeniu w generowaniu zmian w mieście zostanie poświęcone najwięcej miejsca, nie należy tego interpretować w kategoriach absolutyzacji roli kultury. Może ona być także czynnikiem hamującym rozwój, jeżeli w warstwie normatywnej stanowi źródło postaw kontroduktywnych, z czym niektórzy w pewnym stopniu wiążą problemy rozwojowe i zacofanie części państw kontynentu afrykańskiego. Odmierna percepcja czasu, dystans hierarchiczny, wiara w magię czy negatywny stosunek do pracy to tylko niektóre determinanty kulturowego niedostosowania ograniczające możliwości rozwoju (Harrison, Huntington 2003). Problemy tego rodzaju dotyczą nie tylko Afryki, czego przykładem może być syndrom (kulturowej) śląskiej kotwicy, mogącej hamować rozwój regionu (Suchacka, Py-

¹⁰ *Rapport mondial sur la culture et le développement urbain durable, Note de concept*, UNESCO (<http://www.unesco.org> [08.10.2017]).

¹¹ *Resume. Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, październik 2016 (<http://www.unesco.org> [08.10.2017]).

ka 2012). Pytanie natury etycznej dotyczy zasadności i możliwości ingerowania w kulturę poprzez tzw. program dostosowania kulturowego, który zakłada implementację „pozytywnych” zmian kulturowych. Oparcie się na kulturze jest tylko jedną z wielu możliwych strategii rozwojowych, nie wykluczającą równoczesnego stosowania innych, w tym chociażby strategii reindustrializacji, która klasyczne zdolności wytwórcze (*industrial commons*) łączy z innowacyjnością oraz badaniami i rozwojem, czyli dziedzinami obecnie immanentnie sprzężonymi z procesami produkcji (Bendyk 2013).

POTĘGA DAWNYCH MIAST PRZEMYSŁOWYCH

Jak przebiegała trajektoria rozwoju wybranych do analizy dwóch miast przemysłowych: Saint-Étienne we Francji oraz Katowic w Polsce? Ich wybór nie jest przypadkowy. Oba miasta wyrosły na silne ośrodki gospodarcze dzięki dynamicznemu rozwojowi przemysłu na przełomie XIX i XX wieku. Od 1994 roku miasta te wiąże umowa partnerska, tzw. miast bliźniaczych. Zawarto ją z uwagi na obecność Polonii we francuskim mieście, a przede wszystkim wspólną przemysłową przeszłość implikującą podobne wyzwania, a więc także szanse wzajemnego uczenia się na doświadczeniach partnera.

W Saint-Étienne podstawowe sektory, dzięki którym miasto się rozwinęło, to przemysł wydobywczy, produkcja przemysłowa, w tym zbrojeniowa, oraz przemysł tekstylny. W owym czasie nazywano je miastem broni, ze względu na wyrób oręża, broni białej i palnej, w tym niezwykle kunsztownej broni myśliwskiej, której produkcja we Francji w 70% pochodziła z tego miasta, głównie z przedsiębiorstwa Manufrance. Ta sama fabryka, stanowiąca wizytówkę Saint-Étienne, zasłynęła z produkcji rowerów, w tym bardzo popularnego modelu bicykla, jaskółki (*hirondelle*). Manufrance to także firma, która jako pierwsza we Francji uruchomiła sprzedaż korespondencyjną za pomocą katalogu docierającego do około 1,5 mln gospodarstw domowych w kraju, jeszcze na początku lat siedemdziesiątych zatrudniająca 4000 pracowników. Należy także zaznaczyć, że w Saint-Étienne powstała pierwsza poza Wielką Brytanią linia kolejowa. Dynamiczny rozwój przemysłu przełożył się na eksplozję demograficzną, miasto liczące jeszcze na początku XIX wieku około 20 tys. mieszkańców sto lat później miało ich około 150 tys., a w 1968 roku jego populacja sięgnęła 223 tys. (Bidou, Goudail 2016).

Tymczasem lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XX wieku przyniosły pogłębiający się kryzys, który przełożył się na zamknięcie największych przedsiębiorstw, takich jak Creusot-Loire, Les Houillères, Thomson, a w 1985 roku Manufrance. Ponadto w 1973 roku zamknięto kopalnię węgla kamiennego Couriot. Stopniowo była likwidowana Państwowa Manufaktura Broni (Manufacture Nationale d'Armes), która w okresie największej świetności zatrudniała 11 tys. pracowników. Ostateczne zamknięcie tego zakładu pracy nastąpiło w 2000 roku. Upadek dużych zakładów spowodował falę bankructw wśród

związanych z nimi przez podwykonawstwo małych i średnich firm, co poważnie zachwiało systemem gospodarczym miasta. Ponad dwustutysięczne miasto z początku lat siedemdziesiątych do roku 2008 straciło około 40 tys. mieszkańców. Ujemne saldo migracyjne dotyczyło niemal wszystkich kategorii zawodowych i wiekowych, ale przede wszystkim kadr zarządzających przedsiębiorstwami, których liczba w latach 1990–1999 spadła o 17,2%, oraz populacji w przedziale 30–39 lat, której ubytek w tym samym okresie wyniósł 14%. Nie był w stanie zrekompensować tego wzrost liczby studentów (o 0,8% w tym samym okresie), których przyciągały niskie koszty życia w zubożałym mieście oraz cieszące się dobrą reputacją uczelnie wyższe (Pyka 2010, s. 142–145).

Historia rozwoju przemysłu w Katowicach i na całym Górnym Śląsku pod wieloma względami jest analogiczna. Choć pierwsze kopalnie powstały w tym regionie już w XVI wieku, dynamiczny rozwój górnictwa i hutnictwa przypada na wiek XIX. Już w latach dwudziestych XX wieku Górny Śląsk istotnie różnił się pod względem uprzemysłowienia i liczby ludności miejskiej od pozostałych terenów Polski. Udział ludności zatrudnionej poza rolnictwem stanowił tam 87%, a ponad 50% wynosiło zatrudnienie w górnictwie i hutnictwie. Choć średnio na terenie Polski rolnictwo było dominującym sektorem zatrudnienia, sięgającym 60%, to na Górnym Śląsku odsetek ten wynosił zaledwie 13%. Rozwój przemysłu ciężkiego był kontynuowany także po drugiej wojnie światowej, wpisywał się w cele ideologiczne państwa realnego socjalizmu. W 1957 roku zatrudnienie w górnictwie i hutnictwie na Górnym Śląsku wynosiło 750 tys., a w 1979 wzrosło do 843 tys. (Lewicka 2009). Sytuacja zaczęła się gwałtownie zmieniać wraz z transformacją polityczno-gospodarczą i odejściem po 1989 roku od gospodarki centralnie planowanej. Zmiana ta otwiera okres trudnej restrukturyzacji śląskiego przemysłu. Jeszcze w 1989 roku w regionie funkcjonowało 38 kopalń, do 2012 roku ich liczba spadła do 12. Odcisnęło to piętno także na stolicy regionu, Katowicach. Źródła historyczne mówią o łącznej liczbie 50 kopalń funkcjonujących w samych Katowicach, do XX wieku przetrwało 12 z nich (Chmielewska 2010, s. 51). W 1989 roku na terenie miasta działało już tylko 6 kopalń, ostatecznie ich liczba spadła do 3. Jednocześnie liczba zatrudnionych w przemyśle w latach 1989–2012 zmalała z 112 tys. do 40 tys. osób, co oznacza spadek o 64% i utratę 72 tys. miejsc pracy (Tkocz 2015, s. 115–119).

Jest to trudny okres dla miasta, które odnotowało istotny ubytek ludności, i do dnia dzisiejszego boryka się z problemem depopulacji spowodowanym ujemnym saldem migracyjnym oraz negatywnym przyrostem naturalnym. Lukę po utraconych w przemyśle miejscach pracy wypełnia jednak dynamicznie rozwijający się sektor usługowy. Jego udział w strukturze zatrudnienia miasta już w 2002 roku przekroczył 50%, sięgając pod koniec 2012 roku 76%, podczas gdy udział sektora przemysłowego spadł do zaledwie 7%¹².

¹² Raport o stanie miasta Katowice 2013 (www.katowice.eu [14.10.2017]).

Trudniejsza jest sytuacja Saint-Étienne, które także traci jeszcze mieszkańców. Zdecydowanie wolniej niż w Katowicach przebiega tam proces zastępowania miejsc pracy w przemyśle tymi w usługach: choć udział sektora usługowego w zatrudnieniu przekracza 65%, to sektor przemysłowo-budowlany w 2011 roku stanowił jeszcze około 25% miejsc pracy (Maury, Bertrand 2014). Związane jest to między innymi z bliskością geograficzną drugiej pod względem potencjału gospodarczego metropolii we Francji — Lyon leży około 80 km od Saint-Étienne.

KULTUROWE ŚCIEŻKI ROZWOJU MIAST

Chociaż Katowice i Saint-Étienne najtrudniejszy okres transformacji po-przemysłowej mają już za sobą, to nie jest to proces w pełni zakończony. Najistotniejsze jest to, że w pewnym momencie w obu miastach zaczęto kłaść duży nacisk na szeroko rozumianą kulturę, traktując ją jako motor napędowy rozwoju w warunkach gospodarki postindustrialnej. Nie bez znaczenia był negatywny obraz miast kojarzonych z szarością i dymem wydobywającym się z przyfabrycznych kominów, czego przejawem może być określenie „czarne miasto” (*ville noire*), które przyłgnęło do Saint-Étienne w drugiej połowie XX wieku. Rozwinięcie oferty kulturalnej, budowa emblematycznych obiektów kultury, renowacja i nadawanie nowych funkcji dawnym terenom przemysłowym i części znajdujących się tam historycznych budynków — wszystko to zaczęło przynosić rezultaty. Zmianie zewnętrznego wizerunku, tak ważnego w procesie pozyskiwania inwestorów, towarzyszyła zmiana wizerunku miast wśród ich mieszkańców oraz dowartościowanie tradycji i przemysłowej przeszłości, które okazały się już nie ciężarem, lecz cennym kapitałem do zagospodarowania. Znamienne jest, że wyniki najnowszych badań przeprowadzonych wśród katowickiej młodzieży pokazują, iż większość z nich uważa już Katowice za miasto nowoczesne i ładne, a stwierdzenie, że Katowice są miastem zdecydowanie brzydkim, w zasadzie nie padło¹³. Istotne pytanie, a zarazem wyzwanie, dotyczy tego, w jakim stopniu udaje się w obu miastach uczynić kulturę narzędziem rewitalizacji jego tkanki społecznej, tożsamości mieszkańców i miasta jako miejsca oraz sprawić, by kultura była generatorem zaangażowania mieszkańców, pobudzającym ich kreatywność.

Do analizy procesów zachodzących w Saint-Étienne oraz w Katowicach przydatne okazały się dostępne w literaturze przedmiotu modele rozwoju miejskiego opartego na kulturze. Ciekawą i relatywnie prostą typologię zaproponowali Carl Grodach i Anastasia Loukaitou-Sideris (2007). Wyróżnili oni trzy strategie: pierwszą jest strategia „przedsiębiorczości” (*entrepreneurial*), druga to

¹³ *Studium w Katowicach*, raport z badań prowadzonych przez Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych przy Uniwersytecie Śląskim, oprac. Andrzej Górny, Robert Pyka, Agata Zygmunt, Katowice 2017 (www.obserwatoriummiasto.us.edu.pl).

strategia „klasy kreatywnej” (*creative class*), a trzecią określili jako podejście „postępowe” (*progressive*). W bardzo podobnej typologii Giovanniego Sechi (2016, s. 6) ścieżka „przedsiębiorczości” została określona jako „model konwencjonalny” (*modèle conventionnel*), powtarza się w niej model oparty na „klasie kreatywnej”, a ścieżka postępową do pewnego stopnia odpowiada modelowi miasta jako „klastra kultury” (*modèle du cluster culturel*).

Model konwencjonalny jest najstarszym z wymienionych i jest najczęściej stosowany w miastach przemysłowych cierpiących na odpływ ludności. Zakłada on odnowę centrum miasta i poprawę warunków życia, budowę flagowych obiektów kultury i organizację dużych wydarzeń kulturalnych. Działania te nastawione są na zmianę obrazu miasta oraz stworzenie w nim specyficznej, przyciągającej inwestorów oraz turystów atmosfery (Grodach, Loukaitou-Sideris 2007, s. 353). Budowanie marki miasta często idzie w parze z ubieganiem się o nagrody i tytuły oraz przynależnością do prestiżowych międzynarodowych sieci. Ma to na celu stworzenie sprzyjających warunków dla biznesu przez dostosowanie infrastruktury i lokalnego rynku do rozwijającej się dynamicznie „nowej gospodarki” opartej na technologiach informacyjnych, turystyce i kulturze (Sechi 2016, s. 7).

Model klasy kreatywnej nawiązuje do koncepcji klasy kreatywnej Richarda Floridy (2010), która mimo że została poddana już gruntowej krytyce — miała istotny wpływ na działania strategiczne wielu miast. W myśl tej koncepcji w społeczeństwie informacyjnym i gospodarce przemysłowej kluczowe znaczenie ma kapitał intelektualny, którego nosicielami są najbardziej twórcze jednostki. Konkurencyjność danego ośrodka miejskiego jest zatem konsekwencją jego zdolności do przyciągnięcia ludzi wykształconych, kreatywnych zarówno w obszarze nowych technologii, jak i kultury oraz sztuki, gdyż ich koncentracja na danym obszarze sprzyja tworzeniu innowacji. Klucz do rozwoju tkwi w stworzeniu odpowiednich warunków życia i oferty nie tylko biznesowej, ale także w zakresie czasu wolnego, rozrywki i kultury, które zapewnią odpowiednie środowisko dla klasy kreatywnej.

Model „klastra kultury”, oparty na koncepcji Michaela Portera (1998), zakłada przesunięcie akcentu z kreatywnych jednostek na pewien sprzyjający innowacjom ekosystem uwarunkowany koncentracją przestrzenną, specyficzną atmosferą, a co za tym idzie — łatwością wchodzenia w interakcje. Realizacja tej strategii w praktyce polega na rehabilitacji zniszczonych fragmentów miasta i nadawaniu im nowych funkcji przez koncentrację przestrzenną aktywności związanej z wytwarzaniem i konsumpcją dóbr kultury oraz produktów kreatywności ludzkiej. Kluczowe jest w tym wypadku zbudowanie relacji i powiązań między przedsiębiorstwami oraz instytucjami publicznymi i prywatnymi, co powinno sprzyjać wyłanianiu się nowych kompetencji i innowacyjnych połączeń w sprzyjającym środowisku.

Podejście postępowe (*progressive approach*) jest związane z koncepcją klastra w takim stopniu, w jakim pozwala wyjść w podejmowanych działa-

niach poza koncentrację na specyficznej kategorii jednostek (klasie kreatywnej), i w większym stopniu nastawione jest na budowanie więzi i struktur w środowisku lokalnym. Jego istotą jest idea szerokiego włączenia społecznego w proces przekształceń z udziałem kultury, a przede wszystkim otwarcie dostępu do korzyści płynących z tego dla szerokiego odbiorcy, w tym tzw. zwykłego mieszkańca. Kreatywności nie poszukuje się w tym wypadku tylko u jednostek wybitnych, ale uznaje się ją za powszechną cechę ludzką, przez co istotny nacisk zostaje położony na wsparcie partycypacyjnych form lokalnego tworzenia kultury i budowę tożsamości społeczności lokalnych (Grodach, Loukaitou-Sideris 2007, s. 355). Można tu znaleźć pewne analogie do koncepcji miasta „postkreatywnego” (Miles 2013).

Nakreślone modele i związane z nimi strategie działania mają oczywiście charakter typów idealnych i trudno dostrzec ich występowanie w czystej postaci. W praktyce występują w formie mieszanej i w różnych proporcjach splatają się ze sobą. Przykład Katowic i Saint-Étienne wskazuje na dominację „modelu konwencjonalnego”, który stopniowo jest poszerzany o elementy pozostałych strategii.

MODEL KONWENCJONALNY, WCIAŻ DOMINUJĄCY...

„Konwencjonalna” strategia rozwoju opartego na kulturze była realizowana w Saint-Étienne od schyłku lat osiemdziesiątych, a jej głównym aktorem było miasto oraz związek międzygminny Metropolii Saint-Étienne. W pierwszej fazie polegało to głównie na zagospodarowywaniu pod inwestycje dawnych terenów oraz obiektów przemysłowych i ich komercjalizacji na preferencyjnych warunkach. Jednak pod wpływem obserwacji północnoamerykańskich doświadczeń miasto zaangażowało się w proces budowy obiektów-wizytówek przy udziale międzynarodowych sław świata architektury, co miało nadać mu renomę oraz międzynarodowy charakter i mogło być podstawą efektywnego marketingu terytorialnego. *Master plan* nowego centrum miasta przygotował znany architekt Ricardo Bofill. W Saint-Étienne zaczęły wyrastać emblematyczne obiekty projektowane przez gwiazdy światowej architektury, jak Maison de l’emploi (siedziba urzędu pracy — 2005 r., projekt Rudy Ricciotti) czy słynny Zénith (wielofunkcyjna sala koncertowa — 2008 r., projekt Norman Foster). Warto w tym kontekście wspomnieć także o Kościele Świętego Piotra w Firminy (w gminie należącej do związku komunalnego Saint-Étienne Metropole), dziele Le Corbusiera, które zostało ukończone w 2006 roku. Jednak najlepszym przykładem omawianej strategii rozwoju poprzez inwestycje w obiekty kultury jest renowacja i rozbudowa Cité du designe (Centrum Designu) powstałego w 2009 roku przy udziale architektów Finn Geipel et Giulia Andina na terenie oraz w obiektach dawnej Państwowej Manufaktury Broni (Manufacture Nationale d’Armes), której nadano zupełnie nowe funkcje, bezpośrednio związane z kreacją kulturową (Sechi 2016, s. 7). W 2010 roku Saint-Étienne wzboga-

ciło się o kolejny emblematyczny budynek — la Cité administrative (siedziba związku międzygminnego Metropolii Saint-Étienne) według projektu Manuelle Gautrand, francuskiej architekt, autorki między innymi projektu muzeum sztuki współczesnej w Lille. Zwieńczeniem tej strategii jest budowa w pobliżu Cité du designe, częściowo w dawnych halach fabrycznych, nowej siedziby teatru La Comedie de Saint-Étienne (oficjalne otwarcie nastąpiło 16 października 2017 r.).

Nowe obiekty kultury i użyteczności publicznej sprawiły, że miasto mogło stać się organizatorem dużych, międzynarodowych wydarzeń kulturalnych, czego przykładem może być organizowany od 1995 roku festiwal „Kultura w mieście” (Art dans la ville). Największym sukcesem okazało się jednak międzynarodowe Biennale Designu, którego pierwsza edycja odbyła się w 1998 roku, a kolejne, przyciągające tysiące uczestników z całego świata, uczyniły z Saint-Étienne jedną ze stolic europejskiego i światowego wzornictwa przemysłowego. Nie bez znaczenia była także renowacja i rozbudowa stadionu Geoffroy Guichard, co pozwoliło na organizację meczów Euro 2016.

Katowice obrały zblizoną strategię, jej realizacja przypada mniej więcej na ten sam okres, a apogeum inauguracji nowych obiektów nastąpiło w pierwszej połowie drugiej dekady XXI wieku. Jednym z pierwszych, bardzo nowoczesnych budynków użyteczności publicznej i aktywności kulturalnej był bardzo śmiały architektonicznie gmach Biblioteki Śląskiej, powstały w 1998 roku na Placu Rady Europy. Mniej więcej w tym samym czasie prywatny inwestor we współpracy z organizacją pozarządową rozpoczął adaptację dawnego katowickiego Szybu Wilson na galerię sztuki współczesnej i od dziesięciu lat odbywa się w niej największy na świecie festiwal sztuki naiwnej (Art Naif Festival), który przyciąga wystawców z całego świata. W roku 2007 do użytku oddano Centrum Nauki i Edukacji Muzycznej „Symfonia” w ramach Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Autorzy tego niezwyklej projektu rozbudowy zabytkowego budynku Akademii o nowoczesną salę koncertową, Tomasz Konior i Krzysztof Barysz, w 2007 roku otrzymali nagrodę Stowarzyszenia Architektów Polskich za najlepszy obiekt architektoniczny wzniesiony ze środków publicznych. Proces przekształceń centralnych przestrzeni Katowic przyspieszył od roku 2010, kiedy po raz czwarty na prezydenta Katowic został wybrany Piotr Uszok. W 2014 roku oddano do użytku wyremontowany i powiększony budynek Filharmonii Śląskiej. Jednakże największy wpływ na zmianę percepcji Katowic miała przebudowa rynku, ulicy Mariackiej oraz katowickiego dworca, a nade wszystko przekształcenie terenu dawnej kopalni „Katowice” w „strefę kultury” z szeregiem emblematycznych obiektów architektonicznych. Pośród nich na pierwszym miejscu należy wskazać nową siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, której otwarcie w 2014 roku uhonorowali koncertem Filharmonicy Wiedeńscy. Jest to jedna z najnowocześniejszych sal koncertowych w Europie, gości ona największe sławy światowej muzyki. Drugim obiektem strefy kultury jest otwarta w 2015 roku siedziba

Muzeum Śląskiego, w którym większość sal wystawienniczych znajduje się po ziemią, co stanowi nawiązanie do górniczej przeszłości regionu, a transparentne budynki na powierzchni pełnią rolę „studni światła”. Na terenie muzeum udało się odrestaurować i zaadaptować szereg budynków dawnej kopalni przez nadanie im nowych funkcji. Trzeci obiekt, który bezwzględnie należy wskazać, to Międzynarodowe Centrum Kongresowe otwarte w 2015 roku, gości ono największe imprezy targowe, jak chociażby Europejski Kongres Gospodarczy czy, jak w 2017 roku, Targi Muzyki Świata Womex. Obiekt ten był także miejscem organizacji w grudniu 2018 roku Światowego Szczytu Klimatycznego ONZ — COP 24.

SIECIOWANIE WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE JAKO STRATEGIA ABSORPCJI I KUMULACJI POTENCJAŁÓW

Konwencjonalna droga rozwoju dawnych miast przemysłowych wiedzie zatem przez wyposażanie miasta w przyciągające swoją architekturą, nowe obiekty kultury i użyteczności publicznej. Stają się one miejscem organizacji wielkich wydarzeń, co ma służyć odbudowie pozycji międzynarodowej miasta i nadaniu mu nowego wizerunku. Strategia ta jest ściśle związana z procesami „usieciovania miasta”, zarówno w układzie ponadlokalnym, jak i międzynarodowym. W wymiarze ponadlokalnym w przypadku miast średniej wielkości (jakimi są Katowice i Saint-Étienne) strategia ta może skutkować gromadzeniem się wokół miasta zasobów i kapitału ludzkiego, które są niezbędne do ich zaistnienia w układzie międzynarodowym. W praktyce chodzi o wspomaganie procesów metropolizacji przez rozwijanie współpracy międzygminnej w obszarze aglomeracji. Dzięki tej strategii liczące niespełna 170 tys. mieszkańców Saint-Étienne zdołało skupić wokół siebie 53 okoliczne gminy aglomeracji. W następstwie utworzenia liczącego ponad 400 tys. mieszkańców związku międzygminnego Wspólnota Miejska Saint-Étienne Métropole z dniem 1 stycznia 2018 r. uzyskała z mocy ustawy status metropolii¹⁴, taki jakim cieszą się największe miasta Francji, w tym sąsiednia Metropolia Lyonu (Pyka 2016a). Dlatego też, aby zaistnieć na arenie międzynarodowej wśród największych ośrodków miejskich liczące blisko 300 tys. mieszkańców Katowice już w 2007 roku przystąpiły do Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, który skupiał czternaście największych miast konurbacji górnośląskiej (Pyka 2016b). Jego miejsce zajęła Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia utworzona z dniem 1 lipca 2017 r., w myśl Ustawy o związku metropolitalnym w województwie śląskim¹⁵ skupiająca wo-

¹⁴ Le décret portant création de la Métropole signé [...] déclare Gaël Perdriau, maire de Saint-Étienne, président de Saint-Étienne Métropole, 4 sierpnia 2017, oficjalny portal związku międzygminnego Metropolii Saint-Étienne (<http://www.Saint-Etienne-metropole.fr> [18.10.2017]).

¹⁵ Ustawa z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim, Dz.U. 2017 poz. 730.

kół Katowic 41 gmin górnośląskiego obszaru metropolitalnego liczących łącznie blisko 2,3 mln mieszkańców. Ustawa gwarantuje związkowi metropolitalnemu dodatkowe finansowanie, wyodrębnione kompetencje i zadania, w tym jego promocję zewnętrzną (Pyka 2018).

Wzmocnienie potencjału miasta poprzez rozwój funkcji metropolitalnych, do których należy tworzenie obiektów kultury o znaczeniu ponadlokalnym, umożliwia włączenie się w sieciovą współpracę o charakterze międzynarodowym i ubieganie się o określoną pozycję wyznaczaną międzynarodowymi tytułami, nagrodami czy uczestnictwem w prestiżowych sieciach. Katowice i Saint-Étienne ubiegały się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury (ESK). Tytuł ten jest przyznawany od 1985 roku, i początkowo otrzymywały go miasta słynące z ich wkładu w kulturę. Inicjatywa ta jednak zmieniła charakter odpowiednio do omawianej już ewolucji podejścia do kultury i jej roli w rozwoju miasta. Momentem przełomowym było przyznanie w 1990 roku tytułu ESK Glasgow, które kulturę umieściło w centrum strategii rewitalizacji miasta (Sanetra-Szełiga 2013, s. 427). Choć Saint-Étienne (ubiegające się o ten tytuł w 2013 roku) oraz Katowice (w roku 2016) ostatecznie go nie otrzymały, to proces przygotowywania wniosku okazał się bardzo istotny w procesie dalszej transformacji miasta, zwłaszcza w przypadku Katowic. Kandydatura Saint-Étienne na ESK została wysunięta tuż po uzyskaniu przez to miasto tytułu Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie designu. Przyznanie tytułu ESK miało stanowić zwieńczenie sukcesu, jakim było znalezienie się w tak prestiżowym i wąskim gronie miast designu na świecie. Saint-Étienne swój wniosek oparło na ukazaniu renesansu dawnego miasta przemysłowego, dotkniętego poważnym kryzysem, a obecnie odzyskującego drugie życie dzięki sprzężeniu jego przemysłowej przeszłości ze sztuką, czym jest w istocie wzornictwo przemysłowe rozwijane w tym mieście (Albert 2007).

W Katowicach ubieganie się o tytuł ESK 2016 było zasadniczym impulsem podejmowanych działań. Choć ostatecznie tytuł trafił do Wrocławia, to proces opracowywania wniosku i przygotowywania kandydatury wytworzył tak silną dynamikę, że Katowickie Biuro ESK nie tylko przetrwało fiasko w konkursie jako niezależna instytucja, ale *de facto* przejęło ster aktywności kulturalnej w mieście, tworząc silny zespół ludzi, którzy zdołali rozwinąć innowacyjne formy współpracy ze środowiskami twórczymi. Najlepszym na to dowodem było połączenie Instytucji Kultury Katowice — Miasto Ogrodów z dawnym Centrum Kultury Katowice im. Krystyny Bochenek. Nie bez znaczenia jest także fakt, że katowickie logo ESK 2016 stanowi obecnie nowe, oficjalne logo Katowic. Wygenerowaną w trakcie nieskutecznego aplikowania o ESK energię skierowano na inny cel, jakim stało się przystąpienie Katowic do sieci Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki, w grudniu 2015 roku.

Sieć Miast Kreatywnych UNESCO została stworzona w 2004 roku, aby wspierać współpracę miast, które uznały kreatywność ludzką za podstawo-

wy czynnik ich zrównoważonego rozwoju¹⁶. Obecnie sieć liczy 116 miast z 54 państw o różnym poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego, które współpracują w siedmiu obszarach: rzemiosło i sztuka ludowa (17% członków), wzornictwo (19%), film (7%), gastronomia (16%), literatura (17%), muzyka (16%) oraz sztuka mediów (8%). Najliczniej reprezentowaną grupą są miasta kreatywne w obszarze designu, których jest łącznie 22. W Polsce do Miast Kreatywnych UNESCO należą tylko Kraków w obszarze literatury oraz Katowice, które są pierwszym miastem tej sieci w obszarze muzyki w Europie Środkowo-Wschodniej¹⁷.

W przypadku Saint-Étienne dołączenie do sieci miast Kreatywnych UNESCO pozwoliło temu średniej wielkości francuskiemu miastu znaleźć się na forum międzynarodowym pośród takich metropolii jak Montreal, Detroit, Turyn, Berlin, Seul, Helsinki czy Singapur. W istotny sposób wpłynęło to na jego rozpoznawalność i wzrost atrakcyjności, a dzięki organizacji wydarzeń, w tym wspomnianego Międzynarodowego Biennale Designu, do miasta udało się przyciągnąć twórców, polityków, przedsiębiorców i turystów z całego świata. *Design manager* miasta Saint-Étienne, bo takie stanowisko stworzono, aby promować specyficzne podejście do rozwoju poprzez kulturę w strukturach administracji lokalnej, wskazuje, że udział w sieci UNESCO otworzył Saint-Étienne dostęp do dobrych praktyk i doświadczeń miast z różnych części świata. Organizowane seminaria i warsztaty są dla miasta inspiracją oraz źródłem innowacyjnych pomysłów i fachowej wiedzy¹⁸. W przypadku Katowic trudno dokonywać bilansu korzyści z uzyskania statusu miasta kreatywnego UNESCO po krótkim okresie członkostwa w tej sieci. Jednak wiele wskazuje, że nie pozostało to bez znaczenia dla najbliższej przyszłości miasta, którego zaistnienie na forum międzynarodowym — jako stolicy ponad dwumilionowej metropolii

¹⁶ Miasto, które zamierza stać się członkiem sieci, powinno odpowiedzieć na nabór ogłaszany regularnie przez UNESCO w formie konkursu, składając stosowne *dossier*. Decyzję o przyjęciu nowego miasta członkowskiego podejmuje Dyrektor generalny zgodnie z procedurami programu, po konsultacjach z dwoma gremiami, to jest niezależnymi ekspertami i/lub organizacjami pozarządowymi wskazanymi przez UNESCO oraz miastami członkowskim sieci z dziedziny, której dotyczy aplikacja. Przystępując do sieci miasta zobowiązują się do podejmowania starań na rzecz: wspierania kreatywności, wytwarzania, dystrybucji oraz upowszechniania dóbr i usług kultury; rozwijania ośrodków kreatywności i innowacyjności oraz poszerzania możliwości rozwoju twórców i pracowników sektora kultury; poprawy dostępności i partycypacji w życiu kulturalnym ze szczególnym uwzględnieniem grup i osób w trudnej sytuacji; pełnego włączenia kultury i kreatywności do planów i strategii rozwoju. W praktyce działania te przyjmują najczęściej postać organizacji festiwali i wydarzeń w mieście wspierających uczestnictwo w kulturze, organizacji szkoleń i wsparcia dla nowych talentów, badań nad nowymi formami twórczymi oraz stwarzania poprzez regulacje i polityki środowiska sprzyjającego rozwojowi lokalnych przemysłów kreatywnych

¹⁷ *Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, październik 2016, s. 256–257 (<http://www.unesco.org> [08.10.2017]).

¹⁸ Nathalie Arnould, *design manager* miasta Saint-Étienne, wystąpienie podczas konferencji „Metropolie jako kreatywne obszary uczące się, Miasta kreatywne, kreatywni mieszkańcy, kreatywne przemysły — rozwój po kryzysie”, Katowice, 10–11 października 2016.

— przełożyło się na przyjęcie dwóch wydarzeń o znaczeniu globalnym. Pierwszym jest organizacja wspólnie z Krakowem Zgromadzenia Generalnego Miast Kreatywnych UNESCO (Annual Meeting UNESCO) w czerwcu 2018 roku, a drugim organizacja w Katowicach szczytu klimatycznego ONZ (COP 24) w grudniu 2018 roku. Wspomnieć można by także o perspektywie organizacji w tym mieście Światowego Kongresu Antydopingowego w 2019 roku. Obiektywnym wskaźnikiem włączenia się Katowic w sieć międzynarodowych przepływów może być ewolucja ruchu pasażerskiego na lotnisku Katowice-Pyrzowice. Jeszcze w 2003 roku ruch ten wynosił około 258 tys. pasażerów rocznie, a w roku 2018 wzrósł do poziomu ponad 4,5 mln osób¹⁹, co daje katowickiemu lotnisku czwartą pozycję w kraju.

PRÓBY WYJŚCIA POZA MODEL KONWENCJONALNY

Chociaż udział w międzynarodowych konkursach czy przystępowanie do ekskluzywnych, międzynarodowych sieci miast stanowi odzwierciedlenie konwencjonalnej strategii rozwoju poprzez kulturę, nastawionej na budowę marki miasta i przyciąganie biznesu, to jednak wymogi stawiane miastom przez międzynarodowe organizacje zarządzające tymi sieciami wymuszają podjęcie głębszej refleksji nad rolą kultury w mieście. Jest tak również w przypadku starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury (ESK), albowiem począwszy od 2006 roku pośród kryteriów oceny miast bardzo duży nacisk zaczęto kłaść na obywatelski charakter podejmowanych działań, co ma oznaczać dążenie do szerokiego włączenia mieszkańców, organizacji pozarządowych i innych podmiotów w realizowane w mieście inicjatywy kulturalne (Sanetra-Szeliga 2013, s. 427). Podobnie jest w przypadku wymogów stawianych miastom aspirującym do członkostwa w sieci Miast Kreatywnych UNESCO, od których wymaga się, aby budzenie twórczego potencjału mieszkańców i rozwój przemysłów kreatywnych stanowiły główny element strategii zrównoważonego rozwoju miasta pod względem społecznym, kulturowym, ekonomicznym i środowiskowym²⁰.

Kultura w szerokim rozumieniu staje się zatem elementem miejskiej rezyliencji, a więc potencjałem, dzięki któremu za sprawą zasobów wewnętrznych i zewnętrznej współpracy sieciowej może stanowić odpowiedź na wyzwania, jakie stawia przed miastem potrzeba modernizacji i rewitalizacji w konsekwencji transformacji poprzemysłowej, oraz jakie pojawiają się w obliczu coraz częściej powracających kryzysów gospodarczych. Obranie nowej ścieżki rozwoju jest nie tylko kwestią decyzji elit politycznych, ale — aby zmiana była wiarygodna i niosła pewne znaczenie czytelne dla mieszkańców — musi się odwoływać

¹⁹ Dane zaczerpnięte z oficjalnej strony lotniska Katowice-Pyrzowice (www.katowice-airport.com [29.12.2018]).

²⁰ *Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, październik 2016, s. 256–257 (<http://www.unesco.org> [08.10.2017]).

do fundamentów kultury danej społeczności, jej historii, doświadczeń, kapitału kulturowego oraz lokalnych tożsamości, ogarniając przy tym całe spektrum egzystencji człowieka. Jak możemy przeczytać w przywoływanym już raporcie UNESCO: „Witalność kulturowa jest bazą miejskiego życia”²¹. Trudno zatem wyobrazić sobie miasto dysponujące dużym potencjałem adaptacyjnym (miasto rezylienne), w którym rekonfiguracja czynników rozwoju nie uwzględniałaby specyfiki miejsca i nie znajdowała oparcia w kulturze danej społeczności, będącej także przedmiotem reinterpretacji i rewaloryzacji, co całemu procesowi nadaje spójny charakter. Żywotność kultury jest istotą życia miasta.

Zarówno w Katowicach, jak i w Saint-Étienne można dostrzec działania wykraczające poza konwencjonalny model rozwoju opartego na kulturze, choć trudno jednoznacznie je przyporządkować do jednej ze scharakteryzowanych wyżej strategii (sięgających do klasy kreatywnej, klastra kultury czy podejścia progresywnego).

W przypadku Saint-Étienne projektem, na który warto zwrócić szczególną uwagę, jest plan stworzenia dzielnicy kreatywnej (Quartier Créatif Manufacture Plaine Achille) wokół Centrum Designu powstałego z dawnej manufaktury broni, w bliskości sal koncertowych (Zenith, Fil), klastrow i parków technologicznych (IRAM i Pôle Optique Vision), Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych i Designu oraz nowej siedziby teatru miejskiego (Comédie de Saint-Étienne) i Szkoły Sztuk Dramaturgicznych. Projekt tej dzielnicy można traktować jako zabieg mający na celu przyciągnięcie do centrum miasta klasy kreatywnej, a więc ludzi bogatych w kapitał kulturowy, ekonomiczny i społeczny, poprzez stworzenie odpowiedniej oferty mieszkań w otoczeniu o wysokiej dostępności określonych dóbr i usług wyższego rzędu. Jednak badania prowadzone w Saint-Étienne, a także dane statystyczne, pokazują, że klasa kreatywna w rozumieniu Richarda Floridy w zasadzie tam nie występuje (Rousseau 2008), a klasa średnia raczej osiedla się na obszarach przyległych do Saint-Étienne, wybierając „dom z ogródkiem” (Sechi 2016, s. 10).

Trzeba zauważyć, że działania nastawione na rewitalizację miasta poprzez kulturę i pobudzanie jego gospodarki dzięki wsparciu przemysłów kreatywnych nie są adresowane tylko do tzw. klasy kreatywnej. Pomysł dzielnicy kreatywnej nie zakłada bowiem wyłącznie przyciągania z zewnątrz pożądanych kategorii społecznych, ale także, a może przede wszystkim nawiązanie więzi między takim miejscami jak Centrum Designu a społecznościami lokalnymi dzielnicy i miasta. Chodzi bowiem o to, żeby zachęcić mieszkańców do odwiedzania miejsc, w których pracują projektanci i studenci, oraz żeby „dzielnica kreatywna” niejako rozlewała się na inne części miasta, a nie była ekskluzywną enklawą. Przykładem „rozlewania się” dzielnicy kreatywnej na miasto może być projekt zainicjowany w Saint-Étienne podczas Biennale Designu w 2017 roku,

²¹ *Resume. Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, październik 2016, s. 23. <http://www.unesco.org> [21.10.2017].

o nazwie „Rue de la République du design”. Ulica Republiki, bo o nią chodzi, była niegdyś jedną z głównych ulic handlowych miasta, lecz w ciągu kilku lat zamarła, a wraz z nią witryny kamienic mieszczących niegdyś ekskluzywne butik. Postanowiono zatem oddać te przestrzenie, na preferencyjnych warunkach, do zagospodarowania lokalnym organizacjom pozarządowym, pojedynczym mieszkańcom, projektantom, *start-upom*, pod warunkiem przedstawienia projektu rozwinięcia określonej działalności twórczej. Ku zaskoczeniu organizatorów do konkursu zgłoszono ponad 80 projektów (Rigot 2017). Przykładem inicjatywy wpisującej się w takie zamierzenia może być traktowanie miasta jak żywego laboratorium (*living lab*), w którym przestrzenie publiczne projektuje się wraz z mieszkańcami, eksperymentując między innymi z małą architekturą i ruchomościami miejskimi, obserwując zachowania i preferencje użytkowników. Tego rodzaju akcję przeprowadzono między innymi przy okazji Biennale Designu w 2015 roku. Można też pobudzać ciekawość i kreatywność mieszkańców, otwierając przed nimi dostęp do przestrzeni „coworkingowych” — mogą tam nie tylko podpatrywać projektantów, ale też pod ich okiem, mając do dyspozycji odpowiednie narzędzia (np. drukarki 3D) testować własne pomysły.

Katowice, podobnie jak inne miasta w Polsce i Europie, podejmują starania w celu przyciągnięcia nowych mieszkańców. Najlepiej, żeby byli to ludzie młodzi i dobrze wykształceni. Służy temu lokowanie w mieście zagranicznych inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem sektora nowoczesnych usług biznesowych, czego dobrym przykładem może być uruchomienie w 2014 roku w Katowicach centrum usługowego firmy IBM, które docelowo ma zatrudniać około 2000 pracowników. W działanie to wpisuje się też wiele inwestycji deweloperskich, które zwiększają podaż mieszkań o wysokim standardzie w strategicznych punktach miasta, czego emblematycznym przykładem może być osiedle „Dębowe Tarasy”, wielopiętrowe apartamentowce powstałe w bezpośredniej bliskości największego w regionie centrum handlowego Silesia City Center. Działania te nie przyniosły dotychczas oczekiwanych rezultatów, a jednym z podstawowych problemów Katowic oraz pozostałych miast konurbacji pozostaje ubytek ludności spowodowany ujemnym saldem migracyjnym (−3,3% w 2015 r.). Wzrost podaży pracy sprawia, że mieszkańcy konurbacji chętnie do Katowic przyjeżdżają pracować, jednak zdecydowanie mniej chętnie się w tym mieście osiedlają. W roku 2006 codziennie do pracy w Katowicach przyjeżdżało około 104 tys. osób, a w 2011 roku było to już blisko 120 tys.²² Świadczy to o ogromnej, liczącej około 100 tys., nadwyżce miejsc pracy i potwierdza fakt, że praca i apartamentowce to za mało, aby skłonić ludzi do zamieszkania w mieście.

Istotną zmianą jakościową w Katowicach jest zwiększenie oferty kulturalnej miasta, między innymi za sprawą wspomnianych już inicjatyw, jak kandydatu-

²² Dane GUS w Katowicach.

ra ESK, uruchomienie Strefy Kultury, zamknięcie ruchu na ulicy Mariackiej, na której rozkwitła aktywność kulturowa i rozrywkowa, a także oddanie do użytku nowego, odremontowanego rynku. Co może zaskakiwać, mieszkańcy w większości pozytywnie oceniający przemiany, jakie zaszły w centrum miasta, pytani o kierunki dalszych działań i oczekiwania, wymieniają jeszcze większą liczbę wydarzeń kulturalnych²³. Świadczy to o znaczeniu kultury dla ożywiania przestrzeni miejskich i potwierdza trafność wyboru kierunku przemian. Chodzi jednak już nie tylko o kulturę realizowaną w wielkich salach koncertowych NOSPR czy Filharmonii Śląskiej, ale o kulturę „w mieście”, wychodzącą do mieszkańców i trafiającą do przestrzeni ich życia codziennego. W ten sposób stopniowo torują sobie drogę także w Katowicach strategie wychodzące poza konwencjonalną ścieżkę rozwoju opartego na kulturze (z nastawieniem na nowe obiekty, wielkie wydarzenia oraz tytuły i nagrody dla miasta).

Strategie te, określone tu jako „model klastra kultury” czy „model postępowy”, kładą nacisk na partycypacyjny i obywatelski wymiar kultury oraz poszukiwanie potencjału twórczego wśród mieszkańców, a nie tylko w tzw. klasie kreatywnej. Choć są to jeszcze działania o charakterze pionierskim i enklawowym, to — z uwagi na dynamikę, jaką wytworzyło przystąpienie Katowice do sieci miast kreatywnych UNESCO oraz wzrost znaczenia Instytucji Kultury Katowice Miasto Ogrodów — można domniemywać, że zmiany pójdą w tym kierunku. Pośród inicjatyw tej instytucji można wyodrębnić te nastawione na pobudzanie kreatywności mieszkańców poprzez muzykę, czego najlepszym przykładem jest projekt o nazwie Muzykodrom, podczas którego — jak piszą sami organizatorzy — w ramach cotygodniowych spotkań młodzi ludzie grają, śpiewają komponują, eksperymentują, badają, myślą, poszukują i słuchają²⁴. Inna grupa inicjatyw realizowanych przez Miasto Ogrodów polega na wspieraniu aktywności kulturalnej i artystycznej mieszkańców, czemu służy rozwinięty system mikrograntów skierowanych do organizacji pozarządowych. Jeszcze inny rodzaj działań to wspieranie „kulturowych start-upów” w branży przemysłów kreatywnych, co ma na celu wspieranie nieprofesjonalnych artystów w zamiarze podnoszenia kompetencji oraz pomoc w zaistnieniu na rynku. Do tej grupy można zaliczyć inicjatywę Biuro Dźwięku Katowice — projekt poświęcony eksperymentom w zakresie muzyki elektronicznej. Dzielnica Brzmi Dobrze to z kolei projekt o charakterze konkursu, skierowany do amatorskich zespołów muzycznych, które identyfikują się z Katowicami i reprezentują jedną z jego dzielnic. Zwycięskich dziewięć zespołów otrzymuje wsparcie w rozwoju ścieżki kariery przez uzyskanie patronatu Katowic Miasta Muzyki UNESCO, a także

²³ *Raport z badań opinii na temat ulicy Mariackiej w Katowicach oraz katowickiego rynku*, oprac. na zlecenie Urzędu Miasta w Katowicach: Andrzej Górny, Grzegorz Libor, Robert Pyka, Agata Zygmunt, Katowice 2015.

²⁴ *Muzykodrom Asi Miny*, Katowice Miasto Ogrodów — Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek (<http://miasto-ogrodow.eu/strona/muzykodrom> [22.10.2017]).

możliwość nagrań w studiach muzycznych, sesje zdjęciowe i warsztaty. Kolejną inicjatywą Miasta Ogrodów jest projekt Medialab w formie warsztatów rozwijających kreatywność poprzez eksperymentowanie z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi audiowizualnych²⁵. Choć są to projekty, które trwają od niedługiego czasu, pokazują pewną zmianę w podejściu do kultury w mieście, co jest zauważane także przez mieszkańców.

Warto w tym kontekście przywołać badania prowadzone wśród uczniów katowickich szkół ponadgimnazjalnych i ich rodziców, mające na celu zidentyfikowanie motywów, którymi kierują się młodzi ludzie dokonujący wyboru miasta, w którym chcieliby podjąć studia. Chodziło oczywiście o poznanie czynników decydujących o wyborze Katowic jako ośrodka akademickiego, co jest istotne z uwagi na wspomniane ujemne saldo migracyjne. Okazuje się, że 40,4% uczniów i 47,7% rodziców w Katowicach ceni najbardziej właśnie ciekawą ofertę kulturalną²⁶.

PODSUMOWANIE

Na podstawie monograficznego opisu trajektorii rozwoju opartego na kulturze dwóch wybranych do analizy dawnych miast przemysłowych oraz zrewifikowania faktycznej roli kultury jako z jednej strony czynnika estetyzacji miasta i marketingu terytorialnego, z drugiej integralnej części strategii rozwoju opartej na ludzkiej kreatywności, mającej zapewnić rozwój (przemysłów kreatywnych), a także spójność i rewitalizację tkanki społecznej miasta, można stwierdzić, że na pewnym etapie zarówno w przypadku Katowic, jak i Saint-Étienne istotnym katalizatorem procesu rekonfiguracji czynników rozwoju w mieście okazała się kultura. Umiejętność zmiany ścieżki rozwoju przy zachowaniu spójności tego procesu z dziedzictwem historyczno-kulturowym może świadczyć o „sprężystości”, a więc o określonym potencjale rezyliencji obu miast. Zarówno w przypadku Saint-Étienne, jak i Katowic dominujący okazał się „model konwencjonalny” rozwoju miejskiego opartego na kulturze — polegający na traktowaniu kultury jako narzędzia zmiany wizerunku miasta, nastawiony na przyciąganie inwestorów i pobudzenie gospodarcze. Tworzenie emblematycznych obiektów kultury, organizacja wielkich wydarzeń i budowa marki na arenie międzynarodowej to elementy tej strategii, która jest obliczona także na zmianę atmosfery w mieście i poprawię jakości życia, a więc czynniki potencjalnie przyciągające pożądaną w mieście klasę kreatywną. Jednak ani w Saint-Étienne, ani w Katowicach strategia nakreślona przez Richarda Floridę

²⁵ Informacje pochodzą z oficjalnej witryny Katowice Miasto Ogrodów — Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek (<http://miasto-ogrodow.eu/strona/muzykodrom> [22.10.2017]).

²⁶ *Studium w Katowicach*, raport z badań prowadzonych przez Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych przy Uniwersytecie Śląskim, oprac. Andrzej Górny, Robert Pyka, Agata Zygmunt, Katowice 2017 (www.obserwatoriummiasto.us.edu.pl).

raczej nie działa w spodziewany sposób, o czym świadczy ciągły ubytek ludności w obu miastach. Zaczęto zatem dostrzegać w kulturze element wzmocnienia partycypacji mieszkańców w procesach przekształcania miasta i rozwoju jego endogennego potencjału. Duży nacisk kładziony jest na pobudzanie kreatywności mieszkańców poprzez tworzenie przestrzeni i narzędzi, dzięki którym kreatywność ta mogłaby się ujawniać oraz materializować w postaci nowych form aktywności, dóbr czy usług. Stanowi to także istotny sygnał wskazujący młodym ludziom, gdzie powinni zainwestować swoje kompetencje. Jest to jednak podejście, które zaczyna się dopiero rozwijać i ma enklawowy charakter, co wynika nie tylko z oporów ze strony administracji samorządowej, ale z generalnej polityki i społecznego obrazu edukacji kulturalnej, która przez długi czas była traktowana jako coś zbędnego i pozostającego bez większego wpływu na potencjał i szanse życiowe jednostki.

Obserwacja przemiany obu miast w dużym stopniu wskazuje na to, że wyróżnione tu strategie oparcia rozwoju miasta na kulturze (Grodach, Loukaitou-Sideris 2007; Sechi 2016) nie stanowią oddzielnych modeli rozwojowych, lecz są elementami pewnego kontinuum w procesie waloryzacji kultury w konstruowaniu miasta sprężystego.

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić, że choć powyższe rozważania koncentrowały się wokół zagadnień kultury jako motoru napędowego rozwoju miasta, to kultura nie jest ani doskonałą, ani jedyną strategią radzenia sobie z efektami dezindustrializacji. Oba opisywane miasta jako obszary poprzemysłowe borykają się jeszcze ze specyficzną mentalnością mieszkańców, która ewoluuje w kierunku tzw. osobowości nowoczesnej, co w przypadku Saint-Étienne związane jest także z silnym napływem ludności pochodzenia afrykańskiego. W obu przypadkach mamy ponadto do czynienia ze stosowaniem wiązki różnych strategii rozwojowych, a obok paradygmatu rozwoju poprzez kulturę stosowany jest także model reindustrializacji. Nie chodzi tu jednak oczywiście o proste odwrócenie procesów dezindustrializacji, ale o „odejście od tradycyjnych przemysłów surowcowych na rzecz nowoczesnych przemysłów tzw. gospodarki opartej na wiedzy, związanych przede wszystkim z zastosowaniem i produkcją średniowysokich i wysokich technologii” (Błaszczuk 2015, s. 10). Zarówno w Saint-Étienne, jak i w Katowicach działalność wytwórcza nadal odgrywa istotną rolę, choć miejsce dawnych gigantów przemysłowych zajęły, często powstałe na ich gruzach, małe i średnie przedsiębiorstwa korzystające z tradycji i zastanych kompetencji produkcyjnych (*industrial commons*) i dziś wytwarzające zaawansowane technologicznie i innowacyjne produkty. Dobrym tego przykładem może być szereg firm w Saint-Étienne, które korzystając z bogatej tradycji przemysłu pasmanteryjnego, dziś wytwarzają specjalistyczne tekstylia (wykorzystywane między innymi jako implanty w medycynie czy elementy zabezpieczeń w sportach ekstremalnych). Innym wskaźnikiem równoczesnej realizacji ścieżki reindustrializacji są powstające w obu miastach kasty i parki naukowo-technologiczne, które skupiają firmy z tych samych lub pokrewnych branż

w celu zwiększania ich konkurencyjności i potencjału innowacyjnego. Wracając do rozwoju poprzez kulturę można postawić pytanie, czy mówienie o nowych przemysłach, przemysłach kreatywnych i produktach kultury w gruncie rzeczy nie odnosi się do tego samego procesu. Określany jest on mianem neoindustrializacji (Błaszczuk 2015, s. 12) powiązanej z nadejściem kolejnej fali uprzemysłowienia, sprzężonej z rewolucją cyfrową, w wyniku której wytwarzanie dóbr i wartości, często zdematerializowanych, wymaga oparcia się na nowych technologiach, kapitale intelektualnym i kreatywności ludzkiej.

Budowa miasta rezylietnego wymaga zatem łączenia wielu strategii rozwojowych, a ich właściwa kombinacja musi odpowiadać specyfice społeczno-historycznej danego miejsca. Choć strategia rozwoju poprzez kulturę nie jest jedyna i zapewne nawet nie najważniejsza, to jej zasadnicza przewaga polega na możliwości oddziaływania na tożsamość mieszkańców i bezpośredniego włączania ich w procesy miejskiej regeneracji.

BIBLIOGRAFIA

- Albert Marie-Douce, 2007, *Huit villes rêvent d'être capitale de la culture en 2013*, „Le Figaro” (<http://www.lefigaro.fr>).
- Ansell Chris, Gash Alison, 2008, *Collaborative Governance in Theory and Practice*, „Journal of Public Administration Research and Theory”, t. 18(4), s. 543–571.
- Bendyk Edwin, 2013, *Mityczna reindustrializacja*, „Krytyka Polityczna” (<http://krytykapolityczna.pl/kraj/bendyk-mityczna-reindustrializacja>).
- Bidou Solange, Goudail Agnès (red.), 2016, *Manufrance Histoire et archives 1885 — 2003*, Département de la Loire, Sain-Etienne (http://www.loire.fr/upload/docs/application/pdf/2017-03/intro_final.pdf).
- Błaszczuk Mateusz, 2015, *Uprzemysłowienie miasta postfordowskiego jako problem polityczny*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 52.
- Chmielewska Marta, 2010, *Kopalnie węgla kamiennego w Katowicach*, w: Paweł P. Zagożdżon, Maciej Madziarz (red.), *Dzieje górnictwa — element europejskiego dziedzictwa kultury*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
- Florida Richard, 2010, *Narodziny klasy kreatywnej: oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, tłum. Tomasz Kryżanowski, Michał Penkala, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Głowacki Jakub, 2013, *Przemysły kreatywne i ich wpływ na gospodarkę*, w: Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Grodach Carl, Loukaitou-Sideris Anastasia, 2007, *Cultural Development Strategies and Urban Revitalization*, „International Journal of Cultural Policy”, t. 13, nr 4.
- Harrison Lawrence E., Huntington Samuel P. (red.), 2003, *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, tłum. Sławomir Dymczyk, Zysk i S-ka, Poznań.
- Karwińska Anna, *Kulturowe podłoże formowania się kapitału ludzkiego i społecznego*, w: Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Lewicka Barbara, 2009, *Przemiany struktury społecznej województwa śląskiego*, w: Marek S. Szczepański, Zbigniew Zagała, (red.), *Chaos oswojony? Województwo śląskie i jego społeczne metamorfozy*, Wydawnictwo Gnome–Wydawnictwa Naukowe i Artystyczne, Katowice.
- Mauray Serge, Bertrand Philippe, 2014, *Saint-Étienne Métropole : de réelles évolutions, mais toujours des difficultés à retenir ses habitants*, INSEE Analyses, nr 14.

- Meerow Sara, Newell Joshua P, Stults Melissa, 2016, *Defining Urban Resilience: A Review*, „Landscape and Urban Planning” 147, s. 38–49.
- Miles Malcolm, 2013, *A Post-creative City?*, „Revista Crítica de Ciências Sociais”, nr 5.
- Porter Michael E., 1998, *Cluster and the New Economics of Competition*, „Harvard Business Review”, t. 76(6), s. 77–90.
- Pyka Robert, 2010, *Wspólnota Aglomeracji Saint-Étienne Métropole, jako przykład postępującego w Europie procesu metropolizacji*, w: Robert Pyka (red.), *Sposób na Metropolię*, RSS MNSP, Katowice.
- Pyka Robert, 2014, *Metropolizacja a lokalne governance. Globalne wyzwania państwa narodowego na przykładzie V Republiki Francuskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Pyka Robert, 2016a, *Ewolucja władzy miejskiej we Francji na początku XXI wieku. Nowe wymiary, nowe poziomy na przykładzie Metropolii Lyonu*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 3.
- Pyka Robert, 2016b, *Metropolizacja bez metropolii. Perspektywy polskich obszarów metropolitalnych w kontekście aktualnych regulacji i planowanych reform samorządowych na przykładzie konurbacji górnośląskiej*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 6.
- Pyka Robert, 2018, *Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia jako innowacja w samorządzie terytorialnym. Szanse i wyzwania pierwszego w Polsce związku metropolitalnego*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 1.
- Rigot Méлина, 2017, *Le design à la rescousse de la rue de la République*, „Le Progres”, 6 stycznia (www.leprogres.fr).
- Rousseau Max, 2008, *Richard Florida in Saint-Étienne ? Sociologie de la « classe créative » Stéphanoise*, „Les annales de la recherche urbaine”, nr 105.
- Sanetra-Szeliga Joanna, 2013, *Sektor kultury a rozwój gospodarczy miasta*, w: Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Sechi Giovanni, 2016, *Les dessous de la ville créative: Saint-Étienne, entre modèles théoriques et pratique*, „EchoGéo”, nr 36 (<http://echogeo.revues.org/14624>).
- Sen Amartya, 2002, *Rozwój i wolność*, tłum. Jerzy Łoziński, Zysk i S-ka, Poznań.
- Staniszewska Jadwiga, 2003, *Władza globalizacji*, Scholar, Warszawa.
- Suchacka Małgorzata, Pyka Robert, 2012, *Entrepreneurs of Industrial Region about Opportunities to Build the Learning Region: The Results of Empirical Research in the Silesia Region*, „Acta Geographica Universitatis Comenianae”, t. 56, nr 1.
- Tkocz Maria, 2015, *Tradycyjny okręg przemysłowy z perspektywy 25-lecia funkcjonowania... w gospodarce rynkowej w Polsce. Przykład Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego”, t. 29, nr 4, s. 115–119.

*

„Studia Regionalia” 2017, t. 51, Journal of the Polish Academy of Sciences: Committee for Spatial Economy and Regional Planning & European Regional Science Association (ERSA) Polish Section.

Dokumenty i raporty

- Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, 2016 (<http://www.unesco.org>).
- European Union Regional Social Progress Index (<http://www.socialprogressimperative.org>).
- Le décret portant création de la Métropole signé [...] déclare Gaël Perdreau, maire de Saint-Étienne, président de Saint-Étienne Métropole, 4 sierpnia 2017, oficjalny portal związku międzygminnego Metropolii Saint-Étienne (<http://www.Saint-Etienne-metropole.fr>).

- OECD, *The Metropolitan Century: Understanding Urbanisation and Its Consequences*, OECD Publishing, Paris 2015.
- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015.
- Raport o stanie miasta Katowice 2013* (www.katowice.eu).
- Raport z badań opinii na temat ulicy Mariackiej w Katowicach oraz katowickiego rynku*, oprac. na zlecenie Urzędu Miasta w Katowicach: Andrzej Górny, Grzegorz Libor, Robert Pyka, Agata Zygmunt, Katowice 2015.
- Rapport mondial sur la culture et le développement urbain durable*, Note de concept, UNESCO (<http://www.unesco.org>).
- Rapport mondial sur la culture et le développement urbain durable*, Note de concept, UNESCO (<http://www.unesco.org>).
- Resilience urbaine*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito 2016.
- Resumé. Culture: Urban Future. Global Report on Culture for Sustainable Urban Development*, UNESCO, 2016 (<http://www.unesco.org>).
- Studiuj w Katowicach*, raport z badań prowadzonych przez Obserwatorium Procesów Miejskich i Metropolitalnych przy Uniwersytecie Śląskim, oprac. Andrzej Górny, Robert Pyka, Agata Zygmunt, Katowice 2017 (www.obserwatoriummiasto.us.edu.pl).
- Ustawa z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim, Dz.U. 2017 poz. 730.
- Villes intelligentes*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito 2016.
- Villes plus sûres*, Document de travail d'Habitat III, Habitat III, Quito 2016.

CULTURE AS A FACTOR OF URBAN RESILIENCE
IN FORMER INDUSTRIAL CITIES
BELONGING TO THE UNESCO CREATIVE CITIES NETWORK:
THE CASE OF KATOWICE AND SAINT-ÉTIENNE

Robert Pyka
(University of Silesia in Katowice)

S u m m a r y

Cities that seek new development factors in the era of knowledge-based economies and global competition increasingly often turn to culture and the development of the so-called creative industries. The mobilization of endogenous resources leads both to the demarcation of new paths of development and the preservation of continuity through reference to the tradition, skills, and ethos proper to a given area. The author addresses the question in terms of the concept of urban resilience, using the example of two post-industrial cities: Katowice and Saint-Étienne, which are struggling with a lack of positive image and limited access to external resources. He recounts the city authorities' strategies and attempts to assign them to models of development through culture described in the literature. He devotes considerable space to the tactic of supra-local networking and to cooperation within the framework of international networks. He attempts a critical description of the actual role of culture in the processes of revitalizing selected cities. He claims that culture has a large role to play as a factor enhancing the participation of the inhabitants and thus to the endogenous development of the city. The ability to change the path of development while preserving the cohesion of the

process with a city's historical and cultural heritage testifies, in the author's opinion, to the existence of a potential for resilience.

Key words / słowa kluczowe

culture / kultura, city / miasto, creative industries / przemysły kreatywne, resilience / rezyliencja, UNESCO Creative Cities Network / Sieć Miast Kreatywnych UNESCO, Katowice, Saint-Étienne